

Ks. DR ALEKSANDER ŻYCHLIŃSKI



METAFIZYKA KOMUNIZMU A MĄDROŚĆ CHRYSZTUSOWA



KRAKÓW 2023

www.ultramontes.pl



Metafizyka komunizmu a mądrość Chrystusowa

KS. DR ALEKSANDER ŻYCHLIŃSKI

"Korzeń mądrości komuż objawion jest? a mądre plany jej kto zrozumiał? Nauka mądrości komuż odkryta i ukazana jest? a różnorodność dróg jej kto poznał?" (Eklezjastyk 1, 6. 7).

Od wieków człowiek szuka mądrości, zwłaszcza mądrości życiowej, i nie przestanie szukać jej do końca czasów. Albowiem ludzkości nie potrzeba niczego bardziej niż mądrości życia: szukać mądrości – to podstawowa i najsilniejsza potrzeba człowieka. Ławą idzie ludzkość na zdobycie mądrości, bo wie instynktownie, że od mądrości zależą losy życia, zarówno jednostki jak i całej społeczności ludzkiej.

Do głodu duchowego, bardziej zasadniczego od głodu fizycznego, nawiązuje pokusa szatańska w raju: "Otworzą się oczy wasze i będziecie jako bogowie, wiedząc dobre i złe" (Rodz. 3, 5). Jaka pokusa! Wznieść się do zawrotnych wyżyn Bóstwa, zdobyć pełnię życia przez uzyskanie mądrości najwyższej, Boskiej, żyć nie tylko nieśmiertelnie, ale cieszyć się pełnią życia, jaką daje mądrość: – jakie obietnice!

Człowiek uległ pokusie. Powiedział: zdobędę nieśmiertelną pełnię życia niezależnie od Boga, na własną rękę. Wszak Bóg, jak się zdaje, nie jest szczerze życzliwy dla mnie, kiedy zabrania mi spożyć z owocu wiadomości; obiecuje wprowadzić życie nieśmiertelne, ale jakie życie? – Życie bez treści, bo pozbawione życiowej mądrości. Więc liczyć będę tylko na siebie i sięgnę samowolnie po owoc wiadomości i mądrości życiowej. Zdobędę pełną szczęśliwość niezależnie od Boga.

I poszedł człowiek na zdobycie mądrości i szczęścia niezależnie od Boga, wbrew nakazowi Bożemu.

I miasto zdobyć pełnię mądrości życiowej, załamał się wewnętrznie i doznał gorzkich skutków egoizmu, pychy i nieposłuszeństwa.



Odtąd ludzka natura jest chora, zraniona. Rozum wytracony jest z równowagi w stosunku do prawdy, jest zaciemniony; wola zarażona jest słabością, a zmysłowe pożądanie buntuje się przeciwko duchowi.

Odtąd kroczą ludzie ku ostatecznemu swemu przeznaczeniu rozbieżnymi drogami: jedni uznawają, że człowiek o własnych siłach nie może zdobyć pełni mądrości i dojść do szczęśliwości prawdziwej; i oni zdają się na Chrystusa, wierzą Mu, ufają: Chrystus jest dla nich Mądrością Wcieloną.

– Drudzy natomiast idą za przykładem pierwszego rodzica: chcą niezależnie od Boga i Chrystusa, na własną rękę zdobyć pełnię mądrości i zgotować dla siebie i dla ludzkości całej prawdziwy raj ziemski.

Stąd dwie mądrości: jedna z Boga, druga z ziemi. Jedna rzecze: Na początku było Słowo... a przez Nie wszystko się stało; – a druga mówi: na początku była materia, a przez nią i z niej wszystko się stało.

Dwie drogi wiedzy i mądrości: droga ducha i droga materii, droga Boża i droga ciała, droga mądrości ducha i droga mądrości ciała.



Droga mądrości Bożej zajaśniała w całej pełni na świecie, kiedy Chrystus wstąpił na górę, a usiadłszy otworzył usta swe i nauczał, mówiąc: Błogosławieni ubodzy duchem, albowiem ich jest królestwo niebieskie; błogosławieni cisi, błogosławieni, którzy płaczą...

A druga droga, droga mądrości ciała, czy i ona nie stanęła po tylu wiekach błędu i złudzenia – u zenitu fałszu? Zda się, że jesteśmy świadkami dziejowego momentu, kiedy mądrość ciała rodzi dojrział owoc śmierci. Tak jest: mądrość ciała dosięga szczytu.

Gdzie? Jak?

W bezbożniczym materializmie dialektycznym; w metafizyce komunizmu.

Dzieje mądrości ziemskiej toczą się po dwóch błędnych szlakach materializmu i idealizmu. Wszystkie błędy i złudzenia spotykane w dziejach myśli ludzkiej dadzą się sprowadzić do materializmu lub idealizmu. I otóż metafizyka komunizmu buduje istnie szatańską mądrość z tych pierwiastków, co stanowią błędne jądro tak materializmu jak idealizmu. Z materializmu bierze ona treść, z idealizmu metodyczną formę. Więc głosi: materia jest wszystkim, a rozwojem jej kieruje zasada sprzeczności, zasada antytezy, nienawiści i walki, bo sprzeczność jest samą istotą myśli i samą istotą postępu. Czy nie widzimy, jak grzech ciała, materializm, skojarzył się z grzechem ducha, z samą sprzecznością! To istna mądrość szatańska zdolna zrodzić konsekwencje druzgocące świat.

Materia jest wszystkim; a rozwojem jej i dziejami kieruje zasada sprzeczności, walki, nienawiści.

Komunizm jest zjawiskiem historycznym, jest płodem popędu i namiętności poziomych, a nade wszystko jest doktryną zwartą, jest metafizyką i mądrością. Jako zjawisko historyczne tkwi on korzeniami swymi, rzecz można, we wszystkich zboczeniach ciała i we wszystkich błędach ducha ubiegłych wieków; popędom i namiętnościom, które go ponoszą, zawdzięcza on swój nadzwyczajny dynamizm, niby eksplozyjne siły mistycyzmu; doktryna zaś tak genialnie konsekwentna daje mu zwartość wewnętrzną i wprost nadludzką moc.



Doktryna komunizmu jest mądrością, ale szatańską. Wszak jest ona ściśle pomyślaną syntezą, opierającą się na jednej najwyższej zasadzie, a równocześnie cała ta olbrzymia synteza pozostaje ściśle związana z życiem, jest życiowa. "Jedność teorii i praktyki" – należy do naczelných haseł komunizmu. Albowiem "bez teorii rewolucyjnej nie ma ruchu rewolucyjnego" (Lenin). "Nasz program, oświadcza Lenin (*Socialisme et religion*, str. 8) opiera się całkowicie na filozofii naukowej, w szczególności na filozofii materialistycznej".

Stąd troska ustawiczna komunistów o to, by zdobyć dla swych szeregów jak najwięcej inteligentów, oraz by entuzjastycznie propagować swą doktrynę, jako mądrość życiową.

Doktryna mądrości komunistycznej jest syntezą dwóch błędów krańcowych: materializmu, najlepiej ujętego przez Karola Marksa, oraz idealizmu, czyli metody idealistyczno-dialektycznej Hegla, w myśl której sprzeczność i walka stanowią drogę dla wszelkiego postępu.

Więc nie duch jest pierwszy, lecz materia; nie zasadą tożsamości rządzi się myśl ludzka i świat cały, lecz sprzecznością i walką. Dotąd trzymano się zasady, że to, co jest, nie może równocześnie nie być; odtąd panować ma zasada: co jest, może równocześnie nie być, owszem z bytu i niebytu, z tezy i antytezy, z walki powstaje synteza, drogą przeciwieństw rodzi się postępek.

Uczyńmy rzut oka na treść tej smutnej mądrości jako antytezy mądrości Chrystusowej.

1. Na początku była ślepo twórcza materia; z niej wyłoniło i wyłania się wszystko, także duch i myśl. Bo czymże jest idea, myśl? Idea, mówi Marks, jest materia, odbitą i przetworzoną w głowie ludzkiej (*Kapitał*, str. XIV), jest refleksem świata materialnego w mózgu. W duchu materia dochodzi do samowiedzy, tzn. zdaje sobie sprawę z refleksu materialnego świata w mózgu. Słowem, cała psychika człowieka, jego umysł i wola, jest wytworem czynników materialnych i ekonomicznych.

Tymczasem prawdziwa mądrość mówi: Na początku było Słowo, Duch; Bóg jest Duchem; przez Niego wszystko się stało.

I współczesna nauka wyznaje głośno, że nie może być inaczej, że "pierwiastek świata jest pierwiastkiem myślowym".

2. Wspomniana zasada materialistyczna ma – w myśl mądrości ciała – dać ostateczne wyjaśnienie zagadnień społecznych i ekonomicznych.

a) Podstawą wszystkiego na świecie jest gospodarstwo, ekonomia.

Dlaczego? – Bo człowiek wyróżnia się od zwierzęcia tylko, o ile produkuje środki do życia. Im lepiej człowiek produkuje środki do życia, tym bardziej jest człowiekiem, tym jest doskonalszym człowiekiem. Więc człowiek – to aparat produkcyjny dóbr materialnych, to robotnik w sensie materialistycznym, to maszyna.

Inaczej mądrość prawdziwa. Ona głosi, że czynnością najistotniejszą człowieka jest czynność wewnętrzna: dokonywa się ona w duszy ludzkiej i polega na poznaniu i miłowaniu tego, czego człowiek nie może wyprodukować, na poznaniu i miłowaniu Boga. Postęp prawdziwy – to postęp duchowy polegający na wzroście poznania i miłości. Wszelka produkcja materialna ma za zadanie umożliwić człowiekowi życie fizyczne, tworząc tym samym warunki dla pracy duchowej.

b) Podstawą wszelkiej społeczności – głosi komunistyczna mądrość – są warunki techniczno-produkcyjne. Produkcja materialna oraz jej środki stanowią jedyne podłoże istnienia i rozwoju społeczności ludzkiej.

Tymczasem prawdziwa mądrość mówi: u podstaw społeczności leżą związki duchowe istniejące między ludźmi. Ludzkość jest społecznością bardziej duchową, niż gospodarczą.

c) Wszystkie inne wartości jak kultura duchowa, nauka, sztuka, religia – to nieistotne nadbudowy zjawisk ekonomicznych. Są one zmienne, bo zależą całkowicie od swego podłoża gospodarczego, z którego wyrastają. Nadejdzie czas, kiedy będą zbędne i przestaną istnieć. To zaś nastąpi, gdy warunki gospodarcze tak dalece przemienią ludzi i wyniosą ich na tak wysoki poziom, iż nastanie na ziemi raj, którego treścią będą ostatecznie dobra materialne. Bo czyż Marks nie stara się dowodzić w 15 tomach, że jedynie dobra materialne dają szczęście!

Tymczasem mądrość prawdziwa mówi: nie świat ekonomiczny ma doskonalić ludzi, ale ludzie mają doskonalić świat. Najpierw ludzie muszą się wewnętrznie udoskonalić, a potem można myśleć o odmianie świata. "Fundamentem uzdrowienia (społeczności ludzkiej) i głównym lekarstwem jest szczerze odnowienie prywatnego i publicznego życia na podstawach Ewangelii" (Encyklika *Divini Redemptoris*).

d) Mądrość komunistyczna głosi: Wszystko ma zniknąć z powierzchni ziemi prócz samych stosunków produkcyjnych i ekonomicznych; one jedne mają ludzi łączyć i dać całą treść ich życiu indywidualnemu i społecznemu. Do tego zaś celu prowadzi w myśl zasady dialektycznej tylko walka klas; ona jedna może i ma ułożyć życie techniczno-ekonomiczne tak, iżby zbędne były wszelkie nadbudowy ideologiczne i duchowe. Etapami tej walki są: usunięcie kapitalizmu, dyktatura proletariatu, wreszcie zanik wszelakich rządów, wszelakiej władzy; panować ma wyłącznie zasada materialnej produkcji w bezklasowym społeczeństwie. Ona jedna zdolna jest człowieka wyrwać z nienormalnych stosunków, w jakich się obecnie znajduje, dać mu prawdziwą wolność i szczęście. Wszelka kultura duchowa, wszelka religia jest wynikiem anormalnych, krzywdzących stosunków ekonomicznych.

Tymczasem prawdziwa mądrość chrześcijańska rzecz: owszem, walka jest konieczna; ale walka z prawdziwym złem będącym źródłem wszelkiego zła na świecie: walka z egoizmem. Główne zło tkwi w samym człowieku; skoro je zwyciężymy, nastąpi odrodzenie człowieka, a potem odrodzenie świata. Komunizm chce leczyć nasamprzód i wyłącznie zło będące poza człowiekiem, tkwiące w stosunkach ustroju społeczno-ekonomicznego; tymczasem źródło wszelakiego zła w świecie leży w samym człowieku. Więc prawdziwa mądrość Chrystusowa leczy nasamprzód zło kryjące się w duszy ludzkiej; człowiek zaś uleczony wewnętrznie odnowi oblicze ziemi.

Marks woła: Filozofowie dotąd zajmowali się wyłącznie zjawiskami świata i dawali tylko rozmaite ich wytłumaczenia, teraz chodzi o to, by świat przekształcić.

Św. Paweł zaś pisze: "A nie bądźcie podobni temu światu, ale przemieniajcie się odnową umysłu waszego, abyście doświadczyli, jaka jest wola Boża" (Rzym. 12, 2).

Więc zarówno komunizm, jak św. Paweł woła o przemienienie, przekształcenie. Ale jaka różnica między nimi! Marks chce przemienić świat ekonomiczny; natomiast św. Paweł chce przemienić najpierw człowieka wewnętrznego przez poddanie się Bogu, a świat przez człowieka. Krańcowo przeciwne zamierzenia!

Teraz stoi przed nami jasno teza i antyteza: mądrość prawdziwa, Chrystusowa – i szatańska mądrość ciała.

Z jednej strony materia – wszystkim, początkiem i końcem; z drugiej strony duch – wszystkim, początkiem i końcem. Z jednej strony wartości ekonomiczne – wszystkim; z drugiej strony wartości duchowe najpierw, a ekonomiczne na drugim miejscu.

Z jednej strony świat ekonomiczny ma przemienić człowieka; z drugiej strony duch człowieka odrodzony z Boga ma odmienić świat.

Z jednej strony depersonalizacja i dehumanizacja doprowadzona do ostatnich granic; z drugiej strony personalizacja i humanizacja, przywrócenie człowiekowi pełni godności swej przez poddanie się Bogu.

Z jednej strony utopia przyszłego raju na ziemi o materialistycznej szczęśliwości; z drugiej strony realny początek królestwa Bożego na ziemi i zadatek "od zaraz" prawdziwej szczęśliwości ducha w Królestwie sprawiedliwości i miłości, w Królestwie Błogosławieństw ewangelicznych.

Metafizyka komunizmu – to pierwszeństwo materii; metafizyka Nowego Testamentu – to pierwszeństwo ducha.

Rozwinięciem metafizyki komunizmu – to życie materialistycznego egoizmu.

Rozwinięciem metafizyki Nowego Testamentu – to błogosławieństwa ewangeliczne.

Komunizm mówi: trzeba przewyciężyć zło tkwiące w świecie ekonomicznym; – błogosławieństwa głoszą: trzeba przewycięzać nasamprzód zło tkwiące we własnej duszy; zło trojokie: pożądliwość ciała, oczu i pychę żywota.

Komunizm mówi: trzeba pogrążyć się całkowicie w świecie materialno-ekonomicznym, bo tylko od niego można spodziewać się szczęścia; – błogosławieństwa ewangeliczne mówią: idź w świat z duszą oderwaną od dóbr ziemskich, z sercem czystym i pokornym, by dźwignąć go duchowo przez sprawiedliwość i miłosierdzie.

Komunizm woła: źródłem szczęścia – to dobra materialne; błogosławieństwa głoszą: prawdziwa szczęśliwość leży ponad światem materialistycznym; polega ona na kontemplacji Prawdy, Dobra i Piękna.

Błogosławieństwa ewangeliczne – to odpowiedź Chrystusowa na szatańską mądrość materializmu bezbożniczego, to królewska droga mądrości religijnej.

Droga ta wiedzie przez trzy etapy.

Pierwszy etap zaznacza się walką z tym, w czym komunizm upatruje szczęście ludzkości: walką z egoizmem. Jest to walka o prawdziwą wolność przez wewnętrzne przewyciężenie świata i samego siebie. Ludzkość nie ruszy z miejsca ku lepszej przyszłości, nie stanie na drodze prawdziwej mądrości, póki człowiek nie odniesie w duszy swej zwycięstwa nad światem i nad samym sobą.

Człowiek stał się niewolnikiem świata i materii. On, pan świata i król ziemi, którego duch przewyższa wszystko, co ziemskie, jest okuty w kajdany, niewolnikiem materii. A czy niewolnik ziemi i ciała może być przyjacielem Boga i dzieckiem Bożym? – Przenigdy. Więc Chrystus mówi w pierwszym, podstawowym błogosławieństwie: bądź człowiekiem, zastanów się nad swą godnością ludzką, wyrwij się z okowów materii, opuść wszystko, co ziemskie, oczywiście, w duchu. Pogarda świata byłaby pychą, ucieczka przed światem, byłaby tchórzostwem. Tu nie chodzi o pogardę dla świata, lecz o wewnętrzne oderwanie się od ziemi; o zwycięstwo nad światem w duchu. Ogranicz swe potrzeby, bądź skromny i prosty: Błogosławieni ubodzy w duchu.

Skąd powstaje wśród ludzi nienawiść i walka?

Z niedostatku dóbr doczesnych a nadmiaru przywiązania się do nich. Tu źródło nieporozumień i walki, którą ustawicznie potęguje krewkość ludzka. A jednak człowiek ma być etycznie wolny w stosunku do ludzi, ma potrafić zło nienawiści i walki przewycięzać dobrem własnego wnętrza, w którym panuje duch pokoju, równowagi i serdeczności. Trzeba zdobyć siebie, opanować siebie, by osiąść cichą pogodę duszy i bratnią serdeczność dla wszystkich. Błogosławieni cisi.

Najpierw wolność od więzów materii, następnie wolność od walki klasowej: duch góruje nad materią, duch opanowuje stosunki między ludźmi. Taki jest program mądrości ewangelicznej.

Zostaje jeszcze jedna potęga, która – nieujarzmiona – gotowa okuć człowieka w najpodlejsze kajdany. To potęga rozkoszy cielesnej: raj ziemski komunistów. Kto pragnie osiągnąć wolność wewnętrzną, musi odnieść zwycięstwo nad ciałem i krwią. Ceną zaś tego zwycięstwa jest umartwienie ciała: Błogosławieni, którzy płaczą.

Widzimy oto, jak mądrość Chrystusowa wiedzie nas do wolności wewnętrznej drogą trojkiego zwycięstwa: zwycięstwa nad materią przez ubóstwo w duchu, zwycięstwa nad zazdrością, niezgodą i walką przez opanowywanie własnego wnętrza, zwycięstwa nad ciałem przez zwyciężenie samego siebie. Oto droga, jaką wskazuje mądrość Chrystusowa! Prowadzi ona do zwycięstwa nad najgłębszymi założeniami komunizmu: nad materią, nad nienawiścią i walką klas, nad utopią ziemskiego raj.

Jasno stoi przed nami teza Chrystusowej mądrości i antyteza szatańskiej mądrości komunistycznej: Błogosławieni ubodzy w duchu – błogosławieni, co wierzą tylko w materialne dobra; błogosławieni cisi – błogosławieni, co szerzą nienawiść i walkę klas; błogosławieni, którzy płaczą – błogosławieni, którzy oczekują raj ziemskiego.

Szatańską siłę mądrości komunistycznej pokonać zdoła jedynie potęga mądrości Chrystusowej. Na tę mądrość Chrystusową, streszczoną najlepiej w Błogosławieństwach ewangelicznych, wskazuje Pius XI w encyklice przeciw komunizmowi. "Pragniemy dwa zwłaszcza uwydatnić przykazania Pańskie, mające dziś dla ludzkości szczególne znaczenie: nie należy serca przywazywać do dóbr doczesnych a hołdować przykazaniu miłości. «Błogosławieni ubodzy w duchu», to pierwsze słowa, które wypowiedział Nauczyciel Boski, kiedy przemawiał do uczniów na górze. Ta prawda najpotrzebniejsza jest w naszej epoce".



Komunizm głosi: skoro świat dojdzie dzięki walce klas do doskonałego stanu techniczno-ekonomicznego, wówczas i ludzie staną się doskonałymi i, co za tym idzie, szczęśliwymi. Chrystus uczy: najpierw człowiek winien przeobrazić się wewnętrznie, zyskać wewnętrzną wolność, a potem może i powinien pójść w świat, by go przeobrazić. Najpierw musi człowiek wyjść poniekąd poza świat, zyskać wewnętrzną wolność od świata, jego egoizmu, jego walk, a potem ma iść w świat jako wolny zwycięzca, by świat przekształcić na modłę Chrystusową.

A cóż człowiek wewnętrznie przekształcony może dać światu, by go przeobrazić? – Sprawiedliwość i miłosierdzie, sprawiedliwość doskonałą miłosierdziem.

Sprawiedliwość – tak indywidualna jak społeczna – jest pierwszym, podstawowym warunkiem przeobrażenia świata w duchu Chrystusowym. Pius XI w encyklice *Divini Redemptoris* z wyjątkowym naciskiem podnosi konieczność sprawiedliwości, konieczność najusilniejszej pracy nad tym, by sprawiedliwość społeczna zapanowała. Czy łatwo będzie utorować drogę sprawiedliwości? – Bynajmniej. Dawne zaniedbania katolików, zwłaszcza w dziedzinie sprawiedliwości społecznej, w wielkiej mierze utrudniają poczynającą się krucjatę sprawiedliwości, która ma usunąć ów wielki skandal, iż Kościół stracił wpływ na masy robotnicze. Katolicy często zapominają, że prawo własności należy utrzymać, ale nie wolno go nadużywać. "Oby nie trzeba było żałować, – mówi Pius XI, – że prawo własności, uznane i chronione przez Kościół, zostało nadużyte". Nie wolno bronić obecnego funkcjonowania ustroju ekonomicznego; obrona ta byłaby obroną niesprawiedliwości, obroną krzywdy społecznej. Owszem, przyznać trzeba, że w ostatnich latach zaznacza się zwrot ku lepszemu. "To jednak, czego dotąd w tej dziedzinie dokonano, jest czymś zbyt nikłym w stosunku do potrzeb naszych czasów" (Encyklika *Divini Redemptoris*). A co mówi Chrystus? Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości. Podobnie jak pragniemy i łakniemy fizycznego pokarmu i napoju z siłą żywiołową, z siłą, co ustawicznie od nowa budzi się i domaga praw swoich, – tak mamy łaknąć i pragnąć sprawiedliwości i jej panowania niby siłę żywiołową, zbierając ciągle od nowa moc, by jej torować drogę w świecie i w życiu.

Łakniemy i pragniemy, by każdy zrozumiał, iż prócz sprawiedliwości osobistej istnieje sprawiedliwość społeczna i że ona na każdego poważne i ścisłe nakłada obowiązki.

Łakniemy i pragniemy spełniać obowiązki sprawiedliwości społecznej.

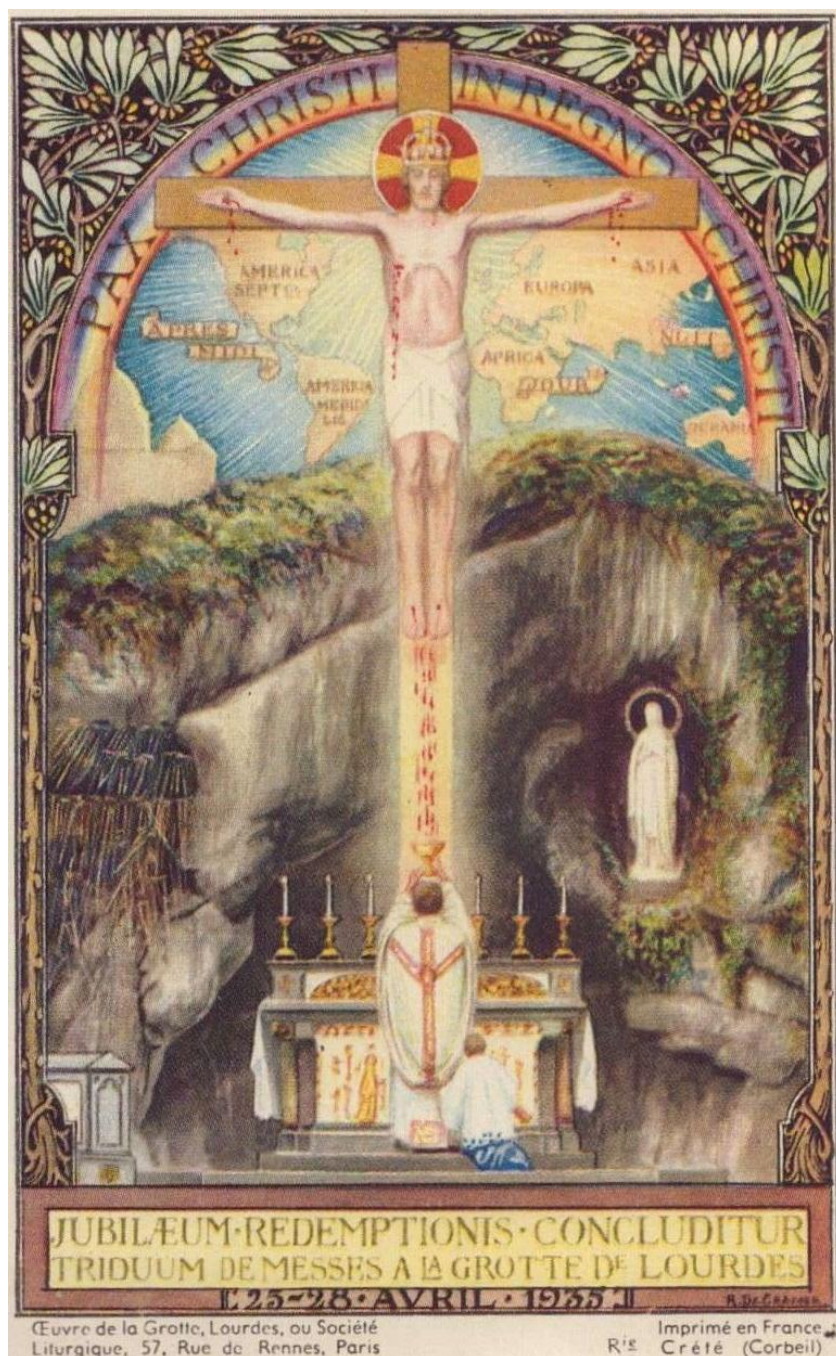
Wszakże sprawiedliwość sama nie wystarcza, by przekształcić ludzkość w duchu Chrystusowym. Sprawiedliwość uwzględnia w człowieku tylko jedną stronę: prawo. Daj każdemu, co mu się należy – mówi sprawiedliwość; daj bliźniemu, co mu się należy z prawa, daj społeczności, co jej się z prawa należy. Ale bliźni i społeczność są czymś więcej niż prawo, które posiadają. Prawo – to nie cały człowiek, to nie całe społeczeństwo. I dlatego sprawiedliwość sama nie wystarcza, by ukształtować stosunki wśród ludzi w duchu Chrystusowym. Trzeba patrzeć na całego człowieka i na całe jego położenie, trzeba zrozumieć człowieka i jego stan.

Błogosławieni miłosierni. Miłosierdzie jest specjalną funkcją miłości, która odnosi się do głębi nędzy ludzkiej, moralnej i fizycznej. Nędza szerzy się i pogłębia dzięki niesprawiedliwości; zwalczy ją sprawiedliwość doskonała miłosierdziem. Miłość pełna miłosierdzia, co stała się ciałem w miłosiernym Samarytaninie, jest ową potężną wszechogarniającą mocą twórczą, dzięki której upragnione królestwo sprawiedliwości staje się rzeczywistością. Tę miłosierną miłość, będącą niezbędnym narzędziem apostołstwa, gorąco poleca Pius XI, jej życzy wszystkim najwięcej, o nią się modli do Pana. A czymże jest ta miłosierna miłość? – Miłosierna miłość daje przede wszystkim siebie. Dobrą i konieczną jest rzeczą dawać datek materialny, lecz to nie wystarcza. Malkontent zapomogę przyjmie, ale do wdzięczności się nie poczuwa; owszem, pogłębi ona jego niezadowolenie. Prawdziwie skuteczną mocą przeciw rozgoryczeniu i nienawiści jest sprawiedliwość, a potem ofiara osobista; trzeba dawać siebie bezinteresownie.

Sprawiedliwość doskonała miłosierdziem: błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, błogosławieni miłosierni, – oto najlepszy, najsilniejszy antidot przeciw komunizmowi, to najpotężniejsza moc konstrukcyjna. Mamy iść w świat, by go bronić przed destrukcyjną pracą komunistycznego ducha przez budowanie królestwa sprawiedliwości i miłości. Więc nie chodzi o walkę z komunizmem po to, by zachować to co jest. Owszem, trzeba zachować to, co dobre i sprawiedliwe. Przede wszystkim jednak walczyć będziemy o społeczny porządek oparty na sprawiedliwości i poszanowaniu osobowości ludzkiej. Twórczą siłą naszą jest sprawiedliwość doskonała miłosierdziem. I dlatego wewnętrzną sprężyną, jakoby duszą naszej pracy, zorganizowanej najlepiej w Akcji Katolickiej, jest czwarte i piąte błogosławieństwo: Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, błogosławieni miłosierni. Z tych błogosławieństw, z ich ducha wyrasta całe chrześcijańskie życie czynne, życie twórczej pracy społecznej; one nadają wszelkiej czynności apostołskiej prawdziwego ducha. To bojowe, konstrukcyjne, twórcze błogosławieństwa; w nich streszcza się mądrość Chrystusowa, o ile ona jest źródłem i normą czynu. Gdzie znajdziemy doskonalszą filozofię czynu?

Widzimy oto, z jak Boską mądrością Chrystus prowadzi nas do walki i twórczej pracy. Nasamprzód prowadzi nas do prawdziwej wolności wewnętrznej przez zwycięstwo nad materią i nad samym sobą. Tylko ten, co zdobył wewnętrzną wolność, jest zdolny iść w świat i być w nim budowniczym Królestwa Chrystusowego; tylko ten, co zdobył wolność duszy, jest zdolny być apostołem sprawiedliwości i miłosierdzia. Skądże zrodził się ów dziejowy

skandal, że katolicy przez tak długi czas nie potrafili wcielić w życie zasadniczych wskazań sprawiedliwości, choć je Kościół z niewyczerpaną cierpliwością od lat powtarzał i powtarza. Albo ich nie znają, bo ich znać nie pragną albo znają je ale nie umieją ich wcielić w życie. Dlaczego ich znać nie chcą? Dlaczego nie potrafią ich wcielić w życie? – Dlatego, że dusze ich nie są przygotowane do apostołstwa sprawiedliwości i miłosierdzia: – brak im prawdziwej wolności wewnętrznej, brak zwycięstwa nad materią i nad samym sobą. Najpierw trzeba zdobyć samego siebie dla wolności Chrystusowej, a potem wolno iść w świat, by zdobyć go dla królestwa sprawiedliwości i miłości. Takie jest wskazanie Mistrza.



Przezwyciężyć świat i samego siebie – to konieczne przygotowanie do życia czynu; iść w świat niosąc mu sprawiedliwość pełną miłosierdzia – to treść życia czynu.

Wszakże na tym nie kończy się życie katolickie. Pełnią życia katolickiego, pełnią religii katolickiej i celem ostatecznym człowieka jest zjednoczenie się z Bogiem przez kontemplację. Kontemplacyjnemu zjednoczeniu się z Bogiem wszystko służyć musi, także życie czynne. W rzeczy samej życie czynne jest doskonałym przygotowaniem do kontemplacyjnego obcowania z Bogiem, do pełni wiary i miłości Bożej; a znowu życie kontemplacyjne jest niewyczerpanym źródłem mocy i czynu. Kontemplacja – to doskonałe poznanie Boga, to poznanie życiowe, doświadczalne, rodzące się z wiary i miłości. Kontemplacja należy do istoty katolicyzmu, w niej urzeczywistnia się pełnia religii katolickiej. Stąd każde prawdziwe życie katolickie koniecznie zawiera silny moment kontemplacyjny. Bo czyż prawdziwe życie katolickie nie jest życiem, wiarą i miłością?

W głębokiej, życiowej łączności z Chrystusem i Bogiem tkwi cała treść i potęga katolickiego życia religijnego; z tej łączności tryska katolickie życie czynne, z niej rodzi się niepokonalna moc czynu katolickiego.

A kto jest zdolny doświadczyć wewnątrz Boga przez wiarę i miłość? – Kto potrafi obcować z Bogiem, jak dziecko z Ojcem? – Ten, co ma duszę czystą. "Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą". – A kiedy duch ludzki jest czysty? – Wówczas, kiedy jest wolny od egoizmu. Egoizm jest zaczątkiem wszelkiej nieczystości duchowej; z niego rodzi się pycha, zmysłowość i chciwość. Z egoizmu zaś oczyszcza ducha człowieka życie apostołskie, poświęcone szerzeniu Królestwa sprawiedliwości i miłosierdzia. Kto myśli o drugich, by oddać im, co im się należy, dobrze im czynić, tego dusza oczyszcza się z egoizmu i staje się zdolna nawiązać ściśle współzycie z Bogiem przez żywą wiarę, czyli przez kontemplację. I tak życie czynne prowadzi do pełni życia wewnętrznego i kontemplacyjnego.

Skoro zaś człowiek nawiąże ścisły kontakt życiowy z Bogiem, patrzy on na wszystko i osądza wszystko ze stanowiska Bożego, ogląda wszystko jakoby w świetle najczystszych zasad Bożych. Oto prawdziwa mądrość dzieci Bożych.



Owoce tej mądrości jest pokój. Pokój – to równowaga płynąca z ładu. Pokój istnieć może tylko tam, gdzie panuje ład; ład zaś jest dziełem mądrości; ona jedna potrafi układać wszystko, zarówno to, co jest we wnętrzu człowieka, jak i stosunki istniejące między ludźmi, wedle zasad Bożych. Kto słusznie i sprawiedliwie ma układać sprawy tej ziemi, musi patrzeć na nie z właściwego stanowiska, ze stanowiska Bożego; wówczas posiada on widok jasny i daleki, sąd poprawny i pewny. On jeden jest zdolny czynić pokój, bo jest prawdziwie dzieckiem, synem Bożym. "Błogosławieni pokój czyniący, albowiem synami Bożymi nazywani będą".

Widzimy oto królewską drogę mądrości religijnej i pokoju, nakreśloną ręką naszego Króla. Trzy potężne etapy wiodą na szczyty: pierwszy to oderwanie serca od świata i przewyciężenie samego siebie; drugi – to praca wśród świata nad szerzeniem Królestwa sprawiedliwości doskonałej miłosierdziem; trzeci – to kontemplacyjne zjednoczenie z Bogiem przez czystość serca i tryskającą z niej mądrość Chrystusową. Mądrość wreszcie jest źródłem pokoju i szczęścia.

Tej mądrości pożąдали pierwsi rodzice w raj. Niestety – szukali jej na drodze błędnej; chcieli zdobyć ją na własną rękę, niezależnie od Boga. Miasto osiąść prawdziwą mądrość, a z nią pokój i szczęście, zyskali jakoby udział w przewrotnej mądrości szatańskiej; a ona wtrąciła ich w przepaść niepokoju i nieszczęścia.

Na podobne zakusy patrzymy dzisiaj. Dwie mądrości! Przeciwno mądrości Chrystusowej powstała z niebywałą siłą mądrość istnie szatańska, mądrość ciała.

Komunizm – to żywe narzędzie międzynarodowego żydostwa i jakoby samego szatana – woła: materia – walka – złoty cielec rajy ziemskiego; Chrystus zaś mówi nam o duchu – o pokoju – o szczęściu duchowym. Teza i antyteza dziejowa: religia i antyreligia.

Lecz skądże bierze się ta nadludzka moc komunizmu? Czy rodzi się ona z potęgowanych instynktów zmysłowych? Czy pochodzi z wyrafinowanych form organizacyjnych i propagandowych? Owszem, i te momenty wielce podnoszą moc ekspansywną komunizmu. Wszakże źródło ukryte tej nadludzkiej iście mocy, z jaką komunizm naciera na wszystko, co dobre i szlachetne, szukać trzeba gdzieindziej: tkwi ono w tej konstrukcji myślowej, w tej metafizyce komunistycznej, tak konsekwentnie przemyślanej od początku do końca, tak genialnie dostosowanej do słabych stron natury ludzkiej, iż przedstawia w całej swej ohydzie nadzwyczajne zjawisko, pełne grozy i nadziemskiej potęgi: to istna mądrość szatańska; bez podszeptu złego ducha zrodzić by się chyba nie mogła. Nie opiera się ona na instynktach, choć je rozbudza; inaczej nie posiadałaby tej żelaznej konsekwencji; bo instynkty są zmienne. Opiera się ona na idei, a idea, jeśli jest konsekwentna, wiedzie do zwycięstwa; opiera się na wierze w zasady – choć fałszywe – ale do gruntu przemyślane i skute w zwarty system. A system ten mieści w swym wnętrzu najmocniejsze czynniki wybuchowe, istny dynamit. Bo czyż zasady dotyczące pierwszeństwa materii, konieczności walki klas, mesjanizmu proletariatu, rajy ziemskiego nie mieszczą w sobie zarzewia gwałtów, zbrodni, pożogi, okrucieństwa..., a to wszystko jako czynniki konstrukcyjne, mające budować upragniony raj ziemski? To szatańska mistyka szczęścia ziemskiego, umiejąca wyzyskiwać wszystkie słabości ludzkie, a nawet to, co dobre, dla swych przewrotnych celów.

Co zdołamy przeciwstawić takiej potędze?

Mądrości nadludzkiej – szatańskiej przeciwstawić trzeba mądrość nadziemską – Chrystusową.

Owszem należy zjednoczyć wszystkie godziwe środki walki z komunizmem: a więc organizacje z Akcją Katolicką na czele, prasę, propagandę, oświatę, a nade wszystko czynniki nadprzyrodzone. Ale nasza kontrofensywa ma mieć charakter pracy pozytywnej; mamy zwalczyć komunizm budując Królestwo Chrystusowe. Najważniejszym zaś środkiem budowy Królestwa Chrystusowego to katolicyzm konsekwentny, tzn.

katolicyzm wprowadzony w życie aż do ostatniej swej konkluzji. Magna charta takiego katolicyzmu jest duch błogosławieństw ewangelicznych. One streszczają w sobie całą szczytną, nadludzką mądrość życiową, jaką Chrystus przyniósł na świat. Tylko duch Chrystusowych błogosławieństw, ten duch mądrości Bożej jest zdolny zwalczyć zacieklą mądrość szatańską i odbudować świat.

Ale potrzeba nam wyteńczyć siły duchowe aż do heroizmu. Jeśli idea komunistyczna wymaga od swoich wysiłku, ofiarności entuzjastycznej, doprowadzonej do granic heroizmu, czyżby wiara Chrystusowa nie miała wymagać od nas heroizmu prawdziwego, czyżby nie była zdolna wykrzesać w duszach entuzjazmu miłości i czynu heroicznego. Duch błogosławieństw ewangelicznych – to duch heroizmu; albowiem błogosławieństwa wyrażają sam szczyt etyki chrześcijańskiej i jej najwyższe wymogi. Heroizm jest czymś nadludzkim; gdzie jednak siła destrukcyjna nabiera rozmiarów wprost nadludzkich, tam i obrona i praca konstrukcyjna powinna wznieść się do wyżyn nadludzkich. Więc nadszedł czas w dziejach ludzkich, kiedy w duszach dobrej woli rozkwitać ma heroiczny duch błogosławieństw ewangelicznych, najczystszy, najpełniejszy duch Ewangelii: duch ubóstwa, sprawiedliwości i miłosierdzia, duch pokoju.

Musimy powiedzieć sobie raz na zawsze, że wszelka zasadnicza współpraca mądrości Chrystusowej z mądrością szatańską jest niemożliwa. Kto mówi o jakiegokolwiek współpracy katolików z komunizmem jest zdrajcą sprawy Chrystusowej, bo chcąc czy nie chcąc wydaje siebie i masy w niewolę materializmu, w niewolę materialną i duchową.

Musimy stanąć własną pracą zdobywczą i twórczą, pod kierunkiem naszych wodzów katolickich, pod hasłem katolickim.

Hasłem naszym – to mądrość Chrystusowa streszczona przez samego Mistrza i Króla w błogosławieństwach ewangelicznych.

Gdybyśmy w tej chwili przełomowej upadli na kolana przed Chrystusem i jak ongiś Piotr w czasie morskiej nawałnicy wołali o ratunek: Panie, ratuj! powiedz, co mamy czynić! – co by Chrystus powiedział? To samo, co ongiś na górze: Błogosławieni ubodzy w duchu, błogosławieni cisi... Taki, nie inny, jest program mądrości Chrystusowej; taki jest najwyższy nakaz Chrystusowy; On jeden może odrodzić ludzkość, bo jest pełnią miłości i mądrości.



Więc o co chodzi w tej chwili? O to, by każdy dobrej woli zrozumiał ducha Ewangelii, zdobył się na najwyższy wysiłek i oddał siebie samego bez zastrzeżeń Chrystusowi i Jego sprawie. Heroizm czynu – a, jeśli Bóg zażąda, i heroizm prześladowania, krwi i męczeństwa: Błogosławieni, którzy prześladowanie cierpią dla sprawiedliwości.

Ks. Dr Aleksander Żychliński

Streszczenie w języku francuskim

La Métaphysique du communisme et la sagesse chrétienne

Msgr. A Żychliński

L'humanité est surtout assoiffée de sagesse de vie. Les uns prétendent qu'il est impossible à l'homme d'atteindre par lui-même la véritable sagesse et ils croient en Jésus-Christ — Sagesse Incarnée; d'autres veulent gagner la sagesse en dehors du Christ.

Il existe par conséquent deux sagesse différentes: l'une, venant de Dieu, l'autre — de la terre.

La première d'entre elles s'est révélée pleinement dans les béatitudes évangéliques; l'autre — atteint son apogée dans le matérialisme dialectique.

Le communisme est avant tout une doctrine qui a été raisonnée jusqu'à ses dernières conséquences; elle est étroitement liée à la vie. Le principe qui se trouve à la base de cette doctrine — consiste à dire que la matière est tout; son évolution est réglée par la contradiction, la haine et la lutte acharnée.

Ces principes aboutissent aux conclusions suivantes:

a) à la base de tout ordre mondial, et surtout de la société humaine, — se trouvent les rapports de production;

b) toutes les valeurs culturelles et religieuses représentent une superstructure et une projection des phénomènes économiques;

c) le paradis terrestre sera réalisé lorsque, grâce à la lutte des classes, — le principe de la production matérielle régnera exclusivement dans une société, devenue uniforme, — et la religion, résultat de conditions anormales, disparaîtra automatiquement de ce monde.

Par contre, la sagesse chrétienne proclame que:

a) la fonction la plus essentielle de l'homme est la vie de l'esprit;

b) la société humaine est basée surtout sur des liens spirituels;

c) il faut d'abord que l'homme commence par se perfectionner lui-même, en combattant son égoïsme, — pour qu' il puisse réaliser la renaissance du monde.

Voici la thèse et son antithèse: la sagesse chrétienne et la sagesse de la matière; la métaphysique du Nouveau Testament et celle du communisme.

La métaphysique du communisme affirme la primauté de la matière; son développement — c'est la vie basée sur l'égoïsme économique.

La métaphysique du Nouveau Testament affirme la primauté de l'esprit; les béatitudes évangéliques constituent son développement.

Les béatitudes — c'est la réponse donnée par le Christ-Roi à la sagesse diabolique du matérialisme athée; — c'est le chemin royal de la sagesse chrétienne.

Ce chemin nous conduit à travers trois étapes:

Il nous mène d'abord vers la liberté intérieure par une triple victoire: sur la matière („Bienheureux les pauvres par esprit“), sur la haine („Bienheureux les doux“), sur notre corps („Bienheureux ceux qui pleurent“). Voilà la victoire sur les bases mêmes du communisme: sur la matière, sur la haine et la lutte des classes et enfin sur l'utopie d'un paradis terrestre.

Le chemin de la sagesse chrétienne mène à l'activité apostolique par la justice („Bienheureux ceux qui ont faim et soif de la justice“) et par la charité („Bienheureux les miséricordieux“). Ce chemin aboutit à l'union de Dieu par la foi vive et par l'amour, c'est à dire par la contemplation qui naît dans une âme pure („Bienheureux ceux qui ont le coeur pur“). L'homme s'étant une fois étroitement lié à Dieu — considère tout sous l'aspect de Dieu et règle tout d'après les raisons divines. Il devient semeur de la paix („Bienheureux les pacifiques“).

La force attirante du communisme provient de ce qu' il est basé sur une forte construction métaphysique, une sagesse diabolique, qui sait exploiter les faiblesses humaines et certaines injustices sociales pour des fins perverses.

Le moyen le plus puissant de combat contre la sagesse athée, de même que le moyen efficace de reconstruction spirituelle monde — réside dans les béatitudes évangéliques. L'esprit de sagesse chrétienne, résumé dans les béatitudes — est seul capable de vaincre l'esprit de la sagesse diabolique. L'esprit des béatitudes évangéliques est l'esprit de l'héroïsme chrétien.

Ks. Dr Aleksander Żychliński, *Metafizyka komunizmu a mądrość Chrystusowa*. "Nauka Chrystusowa", 31, Rok V, z. 3. Italia, IX, 1944, str. 22. (Przedruk z drugiego wydania, Poznań 1937).

Ks. Dr Aleksander Żychliński, *Metafizyka komunizmu a mądrość Chrystusowa*. (1) Poznań 1937, str. 20. (BIBLIOTECZKA AKCJI KATOLICKIEJ, NR 52). (2)

(Ilustracje i przypisy od red. *Ultra montes*).

Przypisy:

(1) Referat wygłoszony na Międzynarodowym Kongresie Chrystusa - Króla w Poznaniu w dn. 25-29 VI. 1937 r.

(2) Por. 1) Ks. Aleksander Żychliński, a) [O apostołstwo wedle ducha](#). b) [Czy "teolog-heretyk" jest teologiem?](#) c) [Tajemnica katolicyzmu](#). d) [O pojęciu nadnatury. Studium dogmatyczne](#).

- 2) "Przewodnik Katolicki", *Z rozważań Kongresowych*. a) [Dlaczego komunizm musi być bezbożny](#). b) [Mądrość Chrystusowa a mądrość szatańska](#). c) [Moralne przyczyny bezbożnictwa](#).
- 3) Ks. Maciej Józef Scheeben, O. Euzebiusz Nieremberg SI, [Uwielbienia łaski Bożej](#).
- 4) Ks. Kazimierz Naskręcki, a) [Credo. Krótkie nauki o prawdach wiary katolickiej](#). b) [Dekalog. Krótkie Nauki o Przykazaniach](#). c) [Życie nadprzyrodzone. Krótkie nauki o Sakramentach świętych i modlitwie](#). d) [Istotny cel małżeństwa](#). e) [Małżeństwa mieszane](#). f) [Rozwody](#). g) [Grzechy przeciwko wierze](#).
- 5) Ks. Józef Stagraczyński, [Nauki katechizmowe o prawdach Wiary i obyczajów katolickiego Kościoła](#).
- 6) Ks. Dr Edward Górski, a) [Święcenia niższe i wyższe. Studium liturgiczno-historyczne](#). b) [Księga Psalmów. Tekst i komentarz](#). c) [Jezus Chrystus w świetle Ewangelii](#). d) [Listy świętego Pawła](#).
- 7) Zbigniew Załęski, [Chrystus Król społeczeństw](#).
- 8) Dr M. A., [Chrystus Król a czasy obecne](#).
- 9) Ks. Ignacy Czechowski, a) [Krótkie kazania na niedziele i święta całego roku](#). b) [O nieomyślności Kościoła](#). c) [Na uroczystość Chrystusa Króla. Chrystus-Król](#).
- 10) Ks. Jan Domaszewicz, [Jezus Chrystus Zbawiciel świata: Wcielenie i Odkupienie. \(Christologia, de Christo Salvatore\)](#).
- 11) Papież Pius XII, [Encyklika "Mystici Corporis Christi". O Mistycznym Ciele Chrystusa](#).
- 12) O. Tilmann Pesch SI, [Chrześcijańska filozofia życia. Królestwo Chrystusa](#).
- 13) Ks. Tomasz Młodzianowski SI, *Ćwiczenia duchowne*, a) [O śmierci](#). b) [O piekle](#). c) [O dwóch chorągwiach, Chrystusa i Lucyfera](#). d) [O Królestwie Chrystusowym](#).
- 14) Ks. Wiktor Cathrein SI, a) [Katolicki pogląd na świat](#). b) [Socjalizm, badanie jego podstaw i możliwości](#).
- 15) Ks. Ernest Jouin, [Papiestwo i masoneria](#).
- 16) Ks. Marian Morawski SI, a) [Dogmat łaski. 19 wykładów o porządku nadprzyrodzonym](#). b) [Filozofia i jej zadanie](#).
- 17) Abp Emil Guerry, [Kodeks Akcji Katolickiej](#).
- 18) Ks. J. B. Delert, [Teologia dla użytku wiernych pragnących gruntowniejszej nauki w rzeczach zbawienia. Tom I. Teologia dogmatyczna. Tom II. Teologia moralna i liturgia](#).

NAUKA CHRYSZTUSOWA

31

KS. DR ALEKSANDER ŻYCHLIŃSKI

**METAFIZYKA KOMUNIZMU
A MĄDROŚĆ CHRYSZTUSOWA**



ROK V z. 3

ITALIA

IX 1944

„NAUKA CHRYSZTUSOWA“

jest miesięcznikiem poświęconym zagadnieniom życia religijnego. Każdy zeszyt omawia jedno zagadnienie i stanowi zamkniętą całość. Dotąd ukazały się następujące zeszyty:

1. O CIERPIENIU.
2. O MIŁOŚCI.
3. O CIERPIENIU II.
4. Dr. K. Fred: ROZPRAWA O CHARAKTERZE.
5. KOŚCIÓŁ A POLSKA.
6. Ks. Biskup Gawlina: DWA STUDIA O RELIGII ANGLIKÓW.
7. Tomasz a Kempis: O NAŚLADOWANIU CHRYSZTUSA Ks. II.
8. KOŚCIÓŁ SZKOCKI.
9. O NAJŚWIĘTSZEJ MARYJI PANNIE.
10. Ks. Tomasz Samulski: ŚW. ANDRZEJ BOBOLA
11. Dom Justin McCann: DYSCIPLINA WEWNĘTRZNA, tłum. ppor. lot. S.Z.
12. Św. Tomasz z Akwinu: ODWET (II-IIae q. 108), przełożył, wstępem i objaśnieniami zaopatrzył o. l. M. Bocheński O. P.
13. Henryk Sienkiewicz: PÓJDŹMY ZA NIM.
14. KATECHIZM wydany z polecenia J. E. Ks. Biskupa Polowego W.P.
15. Ks. Dr. Kazimierz Gołębiewski CSSR: SPIRYTYZM.
16. X. Piotr Skarga: PROROCTWO (Wzywianie do pokuty Obywatelów Korony Polskiej).
17. Ks. Marian Morawski T. J.: KATOLICYZM (VI. Wieczór nad Lemanem).
18. Kornel Ujejski: SKARGI JEREMIEGO.
19. o. l. M. Bocheński, O.P.: O PATRIOTYZMIE.
20. Hetman Stanisław Żółkiewski: TESTAMENT.
21. Ks. Marian Morawski T. J.: PAPIESTWO A KOŚCIÓŁ NARODOWY (z „Wieczorów nad Lemanem“)

c. d. na str. 3 okładki

22. Św. Tomasz z Akwinu. MĘSTWO (II-IIae, q. 123)
23. Ks. Dr. Leon Plater: KATOLICYZM NORMĄ ŻY-
CIA.
24. Św. JUDA TADEUSZ, patron w sprawach najtru-
dniejszych.
25. ZAGADNIENIA AKTUALNE.
26. O Małżeństwie.
27. Ks. Marian Morawski T. J. BÓG A ZŁO.
28. o. I. M. Bocheński O. P. WIARA.
29. o. I. M. Bocheński O. P. PISMO ŚWIĘTE.
30. OGRANICZENIE URODZIN.
31. Ks. dr Aleksander Żychliński: METAFIZYKA KO-
MUNIZMU A MĄDROŚĆ CHRYSZTUSOWA.

Zeszyty 2 — 30 są wyczerpane.

Redaktor odpowiedzialny: o. I. M. Bocheński, O. P. — Adres
redakcji i administracji: Polish Of. Det. c/o 59 Area. Cena
10 lit. — Redakcja nie zwraca rękopisów.

Z pozwoleniem
J. E. Ks. Biskupa Polowego

Printed for the Senior Chaplain to the Polish Troops in Italy
by The Polish Military Printing Press.

Pontificio Instituto
di Studi Ecclesiastici
ROMA

KS. DR ALEKSANDER ŻYCHLIŃSKI

METAFIZYKA KOMUNIZMU
A MĄDROŚĆ CHRYSZTUSOWA

POZNAŃ 1937

BIBLIOTECZKA AKCJI KATOLICKIEJ ● NR. 52

KS. DR ALEKSANDER ŻYCHLIŃSKI

Metafizyka komunizmu a mądrość Chrystusowa

POZNAŃ ●

Referat wygłoszony na Międzynarodowym Kongresie Chrystusa-Króla w Poznaniu w dn. 25–29 VI. 1937 r.

●
Odbitka z „Pamiętnika” Kongresu

I 615 293 / 52

ZA ZEZWOLENIEM WŁADZY DUCHOWNEJ.

Czcionkami Drukarni Wydawniczej Fr. Krajna Spółka z o. o. w Poznaniu.

BIBLIOTECZKA AKCJI KATOLICKIEJ

wydawnictwo

NACZELNEGO INSTYTUTU AKCJI KATOLICKIEJ

pod redakcją KS. DR. STANISŁAWA BROSSA

1. Ks. Dr Ferdynand Machay. Wyszkolenie duchowe apostołstwa świeckiego. (wyczerpane)
2. Walka z pornografią (cykl rozpraw), str. 38, cena 0,70 zł.
3. Msgr. Dr Wilhelm Reinhard. Katolik świecki w nadprzyrodzonym organizmie Kościoła, str. 24, cena 0,50 zł.
4. Ks. Arcybiskup Józef Pizzardo. Dyrektywy dla Akcji Katolickiej. (wyczerpane).
5. Ks. Dr Karol Mazurkiewicz. Czego uczą kryzysy ubiegłych wieków, str. 34, cena 0,80 zł.
6. Ks. dr Ferdynand Machay. Dogmatyczne podstawy Akcji Katolickiej, str. 14, cena 0,50 zł.
7. Statuty Stowarzyszeń Akcji Katolickiej. (wyczerpane).
8. Statuty i regulaminy Stowarzyszeń Akcji Katolickiej, str. 58, cena 1 zł.
9. Ks. Dr Wł. Śpikowski. W Chrystusie — Odkupienie! (Wyczerpane).
10. Dzieło Odkupienia (cykl rozpraw), str. 32, cena 0,70 zł.
11. Ks. Edward Woźniak. Socjologiczne podstawy Akcji Katolickiej. — Próba syntezy, str. 38, cena 0,80 zł.
12. X. Zasługi Kościoła dla ludzkości, str. 16, cena 0,50 zł.
13. Ks. Biskup J. Hr. Mikes. Komunizm i nacjonalizm w świetle chrześcijańskiego światopoglądu, str. 13, cena 0,50 zł.
14. Dr Albert Niedermeyer. Zadania lekarza - katolika, str. 15, cena 0,50 zł.
15. Ks. Dr Kazimierz Kowalski. Nadprzyrodzone podstawy Akcji Katolickiej, str. 15, cena 0,50 zł.
16. Katolicyzm a rodzina (cykl rozpraw), str. 36, cena 0,80 zł.
17. Eugeniusz Januszkiewicz. Rodzina a państwo. (wyczerpane).
18. Ks. Dr K. Michalski. Małżeństwo i rodzina w świetle filozofii chrześcijańskiej. (wyczerpane).
19. Ks. Jan Rostworowski T. J. Istota małżeństwa w pojęciu katolickim. (wyczerpane).
20. Dr Karol Górski. Rodzina a kultura współczesna. (wyczerpane).
21. Prof. Dr Stefan Dąbrowski. Eugenika ze stanowiska katolickiego, str. 57, cena 1,20 zł.
22. Dr Andrzej Niesiołowski. Nowoczesny kryzys rodziny i jego przyczyny, str. 23, cena 0,60 zł.
23. Dr Marian Wachowski. Jakie czynniki społeczne zagrażają rodzinie, str. 24, cena 0,60 zł.
24. Prof. Dr Czesław Martyniak. Państwo i rodzina, str. 32, cena 0,50 zł.
25. Ks. Dr Antoni Prumbs. Koedukacja a światopogląd katolicki, str. 19, cena 0,60 zł.
26. Prof. Dr Iguacy Czuma. Reformy prawne dla obrony rodziny, str. 26, cena 0,70 zł.

(Ciąg dalszy zob. 3. strona okładki)

27. Prof. Dr Leopold Caro. Problem społeczny w oświeceniu katolickim, str. 15, cena 0,50 zł.
28. Ks. Michał Rękas. Apostolstwo chorych w Polsce, str. 18, cena 0,50 zł.
29. Ks. Arcyb. Józef Teodorowicz. Św. Paweł — wzór pracy apostołskiej, str. 24, cena 0,60 zł.
30. Ks. Józef Kobylński. Totalizm państwowy ze stanowiska katolickiego, str. 40, cena 0,80 zł.
31. Ks. W. Pniok. Apostolstwo świeckie w nauce i historii Kościoła, str. 24, cena 0,60 zł.
32. Ks. Dr Walery Jasiński. Na przełomie myśli wychowawczej — Pedagogika współczesna a pedagogika chrześcijańska, str. 42, cena 1,— zł.
33. Zofia Iwazkiewiczowa. Współpraca rodziny i szkoły, str. 36, cena 0,60 zł.
34. Ks. Dr M. Klepacz. Szkoła wyznaniowa postulatem doby współczesnej, str. 36, cena 0,60 zł.
35. Ks. Dr M. Sopoćko. Polskie i katolickie ideały i systemy wychowawcze, str. 32, cena 0,60 zł.
36. Ks. Dr Aleksander Wóycicki. Rola wychowania w naprawie niesprawiedliwości społecznej, str. 30, cena 0,60 zł.
37. Witold Bałachowski. Zasady i ideał wychowania rodzinnego, str. 19, cena 0,50 zł.
38. Prof. Dr Eugeniusz Piasecki. Wychowanie fizyczne, str. 16, cena 0,50 zł.
39. Prof. Dr Ignacy Czuma. Harmonia praw Kościoła, rodziny i szkoły — do wychowania, str. 19, cena 0,50 zł.
40. S. Barbara Żulińska C. R. Wychowanie religijno - moralne dzieci w wieku szkolnym, stron 32, cena 0,60 zł.
41. Prof. Dr Ludwika Dobrzyńska - Rybicka. Wychowanie państwowe str. 16, cena 0,50 zł.
42. Dr Andrzej Niesiołowski. Wychowanie społeczne, str. 52, cena 1,— zł.
43. Ks. Dr Walery Jasiński. Światłocienie współczesnej pedagogiki, str. 64, cena 1,20 zł.
44. Ks. Dr Cz. Piotrowski. Podstawy psychologiczne odrębnego wychowania młodzieży męskiej i żeńskiej, str. 44, cena 1,— zł.
45. Adam Brzostyński. Ochrona religii i tępienie pornografii przez ustawodawstwo polskie, str. 24, cena 0,60 zł.
46. Józef Młodowiejski. Prawda o „Wiciach”, str. 35, cena 0,70 zł.
47. Rajmund Wensierski. Dwie encykliki społeczne „Rerum Novarum” i „Quadragesimo Anno”, str. 20, cena 0,50 zł.
48. Adam Gocławski. Katolicy i radio, str. 20, cena 0,50 zł.
49. Edward Jamrozik. Na bezdrożach — O nielegalnej działalności Z. N. P., str. 19, cena 0,50 zł.
50. Ks. Dr Fr. Sawicki. Moralne przyczyny bezbożnictwa, str. 24, cena 0,60 zł.
51. Ks. Dr Jan Cierniewski. Rola ducha świętego w odrodzeniu świata współczesnego, str. 20, cena 0,50 zł.
52. Ks. A. Zychliński. Metafizyka komunizmu a mądrość Chrystusowa, str. 20, cena 0,50 zł.



([HTM](#))

© *Ultra montes* (www.ultramontes.pl)

Cracovia MMXXIII, Kraków 2023